

GAZETA

LEGNICKA

Nr 14 (193) Rok II

Wtorek, 21 stycznia 1992 r.

Cena 1.000 zł.

EPIDEMIA

Otrzymałmy kilkanaście informacji od mieszkańców Legnicy, że w szkołach podstawowych panuje epidemia świerzbu i wszawicy. Pojawiły się głośnie, jakoby w aptekach nie było na to lekarstw. Wieści na ten temat szybko się rozprzestrzeniły. Powstała plotka, która zaczęła zataczać coraz szersze kręgi...

Jak się dowiedzieliśmy w Sanepidzie, w pierwszych dwóch tygodniach stycznia, zanotowano w Legnicy 9 przypadków

świerzbu. Dla porównania podczas jesiennego przeglądu, przedszkoli, żłobków i szkół przebadano 29,5 tys osób z Legnicy i okolic. Stwierdzono 6 przypadków świerzbu oraz 403 wszawicy. Jak wynika z powyższego porównania w styczniu nastąpił wzrost zachorowań, ale na pewno nie jest to wzrost alarmujący.

Zadzzwoniłmy również do kilku legnickich aptek. Poinformowano nas, że lekarstw nie zabraknie.

Są wreszcie pieniądze !

O roszczeniach finansowych osób pokrzywdzonych w czasie wydarzeń 31 sierpnia 1982 r. pisaliśmy już niejednokrotnie. Dzisiaj możemy poinformować, że coś w tej sprawie wreszcie drgnęło.

17 stycznia przed Sądem Wojewódzkim zawarta została ugoda między pełnomocnikiem Komendy Wojewódzkiej Policji, a Henrykiem H. Przypomnijmy, że właśnie Prokuratura Wojewódzka w imieniu

poszkodowanego wystąpiła wobec Komendy z powództwem o odszkodowanie za utratę zdrowia i zadośćuczynienie.

Na mocy ugody do 31 bm. policja wypłaci Henrykowi H. 30-milionowe odszkodowanie.

Jednocześnie pełnomocnik Komendy oświadczył przed Sądem, że otrzymano od MSW środki finansowe, które zapewnią wypłaty odszkodowań wszystkim poszkodowanym w czasie lubińskich wydarzeń 1982 r.

RING WOLNY

W ohydny mordzie ginie mieszkanka Kijowa. Na jej tragicznej śmierci różne nacjonalistyczne grupki próbują zbić kapitał polityczny. Za wszelką cenę.

Pojawiają się apele, jakieś ulotki wzywające do zemsty, pojawia się coraz powszechniejsza plotka o rzekomej zemście. Trwa to ponad tydzień. Mówi o tym całe miasto. I co? Ano nikt z odpowiedzialnych w tej materii osób nie raczy zabrać głosu. Ani potwierdzenia, ani zaprzeczenia. Wszyscy przez cały ten czas udawali, że o niczym nie wiedzą, że nic się nie stało. Ot, tylko taka sobie plotka.

Tylko nasi Czytelnicy dzwonili i pytali z niepokojem o prawdę. Bo boją się o swoje dzieci, bo boją się wychodzić po zmroku...

Czekaliśmy cały czas na oficjalne stanowisko. Nie doczekaliśmy się, niestety. Dlatego z tym tematem wyszliśmy publicznie. Naszą publikacją chcieliśmy wywołać do tablicy wszystkich, którzy coś mają na ten temat do powiedzenia.

Z oświadczenia radiowego rzecznika prasowego Prokuratury Czytelnicy i my dowiedzieliśmy się, że jednak plotka była sprawdzana. I dobrze, tylko dlaczego jej zdementowanie przyszło tak późno.

I jeszcze jedno. Wnikliwy Czytelnik zauważył, że nasz artykuł zaprzeczyl w swej istocie szerczącym się pogłoskom. Wyszędzał i ośmieszał wszystkich, którzy pragną wykorzystać tragedię.

Fighter

Na śmietnik

Przebywające w Legnicy wojska radzieckie zaskakują nas coraz to nowymi sytuacjami. Wczoraj, około godziny 11.30 ulicami miasta przejeżdżała ciężarówka. Niby nic, ale kto by przypuszczał, że zawartość przyczepy będą stanowiły... dzieła klasyków marksizmu - leninizmu. A było tego ładnych parę ton. Powiązane sznurkiem, leżały w miejscu, gdzie przyzwyczailiśmy się oglądać piasek lub węgiel. Nie wiadomo, gdzie pojechały te nieszczęsne książki. Niewykluczone, że za kilka dni jakiś przypadkowy penetrator wysypisk śmieci natknie się na niecodzienne znalezisko. Będzie heca na cały kraj. Być może powiedzą o tym nawet w wieczornym wydaniu "Wiadomości". Póki co, ciężarówki z taką zawartością jeżdżą po naszych ulicach. Nikt nie jest w stanie określić, ile podobnej literatury jest jeszcze "za murem". Po ubiegłotygodniowej deklaracji Rosjan o wycofaniu wojsk z Polski do końca 1992 roku z podobnymi sytuacjami przyjdzie nam stykać się częściej. Idą ciekawe czasy.

(GB)

Ta przeklęta autostrada

Kolejny tragiczny wypadek na legnickim odcinku międzynarodowej drogi A-4 wydarzył się w niedzielę o godzinie 10.00. Mieszkaniec Niemiec, 30-letni Bogdan G. kierujący reno utracił panowanie nad kierownicą i najprawdopodobniej wpadł w poślizg. Tyłem pojazdu uderzył w filar wiaduktu. Doznał poważnych obrażeń ciała. Ze złamaną czaszką i uszkodzeniem mózgu został przewieziony do szpitala. Hospitalizacji poddano również jego 24-letnią żonę Beatę (uraz głowy i oka), ich 3-letnią córkę Beatę (wstrząśnięcie mózgu) oraz 53-letniego Stefana W. (uraz klatki piersiowej).

Pojazd uległ zniszczeniu na sumę 100 mln. zł.

DZIŚ W NUMERZE:

- * Konferencja Ministra
- * Legnicki western
- * Z wizytą w Sex-Shopie
- * Ręce do góry
- * JA-PA

Co kombinuje prezes Kędzierski

Przed dwoma tygodniami informowaliśmy o sporym zamieszaniu w "Megasamie". W myśl nowej koncepcji szefa Legnickiej Spółdzielni Spożywców - pana Kędzierskiego - spora część agentów dzierżawiących stoiska handlowe na piętrze tego Domu Handlowego w piątym wymówienie umowy o dzierżawę. Dodajmy, wymówienia dotyczące stoisk na piętrze. Mogli mieć w dalszym ciągu stoiska, tyle, że na parterze. I w niektórych przypadkach musieliby zmienić asortyment sprzedawanych towarów tak, żeby nie było to w sprzeczności z artykułami spożywczymi sprzedawanymi na parterze. Po tygodniowej niepewności okazało się, że prezes Kędzierski ostatecznie nie przedłużył umowy tylko z jednym dotychczasowym dzierżawcą - panią Agnieszką Mroczkowską. Dwukrotne wizyty pani Mroczkowskiej u prezesa nie przyniosły skutku. I właściwie na tym możnaby sprawę zamknąć...

Jest jednak pewne ale. Otóż, w rozmowie z panią Mroczkowską, prezes Kędzierski wykazał wolę dogadania się. Wiadomo: ludzki z niego pan! Prezes dał do zrozumienia, że Mroczkowska mogłaby prowadzić swoje stoisko na dotychczasowych warunkach. Sęk w tym, że musiałaby od spółdzielczości prezesa Kędzierskiego, odkupić towar w postaci szamponów i mydeł za kwotę około 12 milionów złotych. Towar ten akurat zalegał magazyny firmy i trzeba było go szybko opchnąć. Pani Mroczkowska odrzuciła sugestię prezesa - sugestię wręczenia jak gdyby legalnej łapówki. Być może z tego powodu, jako jedyna, jest osobą przegraną.

Jeszcze nie tak dawno prezes Kędzierski nosił się z zamiarem otwarcia prywatnego banku. Nic w tym dziwnego - każdy obywatel tego kraju ma do tego prawo. Problem w tym, że trzeba mieć pieniądze. Prezes, w opinii wielu ludzi, ma dużo pieniędzy. Ale to tak na marginesie. Do sprawy będziemy wracać...

Z KRAJU I ZE ŚWIATA

* Prokuratura Wojewódzka we Wrocławiu zapowiedziała przedstawienie dowodów popełnienia przestępstwa przez właściciela agencji handlowej "Jocker". Jest on podejrzany o zagarnięcie na szkodę Skarbu Państwa kwoty blisko 35 miliardów zł.

* W Szczecinie i Świnoujściu

* Zdecydowana większość uczestników referendum w sprawie przyszłości Osetii opowiedziała się za niepodległością tej republiki i przyłączeniem do Federacji Rosyjskiej.

* Przywódcy serbscy odmawiają zaakceptowania niepodległości Chorwacji.

GALERIA SATYRYKONU





Wieści z legnickiego Ratusza

- 15 stycznia br. zakończono i odebrano sieć ciepłą wybudowaną w nowej technologii - rur preizolowanych - na odcinku od Akademii Rycerskiej do osiedla mieszkaniowego przy ul. Żwirki i Wigury. Dzięki tej inwestycji zaistnieje możliwość likwidacji lokalnej kotłowni WPEC przy ul. Jagiełłońskiej i w Szkole Podstawowej Nr 4. Nowa technologia rur preizolowanych pozwoliła na zaoszczędzenie środków z tytułu nie wykonywania kosztownego kanału cieplnego. Warto przy tej okazji dodać, że odebranie prac przewidziano wcześniej, jednakże złodziej stanął na przeszkodzie. Otóż wykradł on z samochodu

wykonawcy robót z Przedsiębiorstwa Specjalistycznego "ENERGOTERM" w Wałbrzychu skrzynkę alarmową "alarmbox" służącą do sygnalizowania awarii ciepłociągu, a także komplet dokumentacji technicznej.

- 20 stycznia br. odbyło się pod przewodnictwem Przewodniczącego Rady Miejskiej Marka Kozłowskiego posiedzenie Kolegium Rady.

W porządku przewidziano omówienie materiałów na najbliższą sesję Rady Miejskiej, która odbędzie się 27 stycznia br., wypracowanie stanowiska w sprawie uchwały budżetowej Sejmiku Samorządowego Województwa Legnickiego oraz sprawy bieżące.

KRONIKA POLICYJNA

Legnica

* 19 stycznia o 3.30 patrol policji zatrzymał 28-letniego Jerzego N., który przy pomocy podrobionych kluczy włamał się do fiata 125 p, będącego własnością Ryszarda S. Skradł zapalniczkę samochodową i klucze. Łup ten oceniono na 60 tys. zł.

* Tego samego dnia o 4.15 policjanci zatrzymali na gorącym uczynku włamania do sklepu ogrodniczo - pszczelarskiego 38-letniego Władysława T. Usiłował on skraść art. spożywcze wartości 3 mln. zł.

* O godz. 14.00 w niedzielę złodzieje skradli fiata 125 p o nr rej. LGB 39-44, koloru popielatego. Właściciel Jerzy O. wycenił swoją stratę na 7 mln. zł.

* Giełda była miejscem, gdzie "pracował" w niedzielę Henryk K. 33-letni mieszkaniec Szczedrzykowic. Wpadł na włamanie do rosyjskiej łady, skąd skradł torbę turystyczną i narzędzia, o łącznej wartości 300 tys. zł.

Głogów

* 19.01. br. policjanci zatrzymali na ul. Andromedy pijanego Jacka G., który wybił szybę w samochodzie osobowym.

* W tym dniu o "pechu" mogą mówić również 18-letni Remigiusz S. i 19-letni Mariusz N. Zostali złapani na gorącym uczynku kradzieży w kiosku przy ul. Andromedy czasopism i piór. Wartość ich niedozłanego łupu oceniono na jeden milion złotych.

Przemków

* W niedzielę o godz. 0.30 policjanci zatrzymali w trakcie kradzieży sprzętu muzycznego wartości 10 mln. zł z Zakładów Metalurgicznych Michała Sz., mieszkańca Przemkowa.

* Tego samego dnia przemkowscy policjanci odnieśli kolejny sukces. Na kradzieży syreny o nr rej. LCK 00-98 zatrzymano Waldemara S.

Złotoryja

* Henryk K. i Adam P. pensjonariusze Aresztu w Dzierżoniowie otrzymali przepustki za dobre sprawowanie. Miast grzecznie to wykorzystać postanowili dorobić w sklepie spożywczym w Rokitnicy. Zostali zatrzymani przez policjantów w trakcie ukrywania klódek u drzwi wejściowych.

Dawna Legnica w obiektywie Mieczysława Pawełka



Legnica 1978, Fragment Akademii Rycerskiej

listy

Szanowny Panie Fighter

W świątecznym wydaniu "Gazety Legnickiej" (nr 12 z dnia 17-19 stycznia 1992 r.) w stałej rubryce "RING WOLNY" był Pan uprzejmy zamieścić uwagę, że innej gazecie niż "Legnicka" udało się wcześniej przekazać informację o toczących się rozmowach na temat powołania lokalnego ośrodka telewizyjnego w Legnicy, sugerując jednoznacznie, że odpowiedzialność za ten fakt ponosi nie kto inny, tylko Rzecznik Prasowy Wojewody Legnickiego, który w rozmowie z Panem miał rzekomo oświadczyć, "że na razie nic nie ma w tej sprawie do powiedzenia".

Pan wybaczy redaktorze, ale informować o sprawach, które pozostają w sferze wstępnej koncepcji, w sytuacji, gdy rozmowy prowadzi instytucja pozostająca poza strukturą urzędu, którego jestem rzecznikiem, byłoby, delikatnie mówiąc, nietaktem i przekroczeniem posiadanych kompetencji. Gdybym był złośliwy, chociaż nie należę do takich ludzi, mógłbym powiedzieć, że w tej konkretnej sytuacji konkurencja okazała się bardziej operatywna, wykazała się większym doświadczeniem i umiejętnością warsztatowymi.

Prowadząc określoną politykę informacyjną urzędu, którego jestem rzecznikiem, mam nie tylko moralny, ale przede wszystkim służbowy obowiązek przekazywać informacje o sprawach i zamierzeniach do końca czytelnych i sprawdzonych, i to pod warunkiem, że dotyczą one działań związanych z pracą administracji rządowej. Wszelkiego zaś rodzaju dywagacje, czy domysły pozostawiam innym.

Pragnę zapewnić Pana redaktora, że zawsze byłem, jestem i pozostanę otwarty na sprawy i problemy nurtujące środowisko dziennikarskie, z tym jednak zastrzeżeniem, że odnosić się one będą do pracy Urzędu Wojewódzkiego bądź jego agend. Dalem temu już niejednokrotnie wyraz, również na łamach gazety, którą Pan reprezentuje. Myślę, że potwierdzą to również pana koleżdy redakcyjni, z którymi utrzymuję prawie codzienny kontakt, co sobie wysoko cenię.

Łączę wyrazy szacunku
Rzecznik Prasowy Wojewody
Legnickiego
Aleksander Rawski

Prostujemy

Do naszego tekstu o tragicznym zabójstwie na Młynarskiej wkradł się błąd. Do Prokuratury Wojewódzkiej nie dzwonił Konsul Ukrainy, a Konsul Polski w Kijowie, który przedstawił prośbę strony ukraińskiej o jak najszybsze zakończenie śledztwa.

Przepraszamy zainteresowanych czytelników.

LIST OTWARTY

Pan Lech WAŁĘSA
Prezydent RP
Belweder
WARSZAWA

W związku ze stale wzrastającymi podwyżkami cen artykułów pierwszej potrzeby tj. żywności oraz ostatnio podjętej przez Rząd za energię elektryczną, gaz, centralne ogrzewanie i ciepłą wodę, emeryci, renciści i inwalidzi zostali skazani na skrajną nędzę. Dlatego też Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów Oddział Wojewódzki w Legnicy składa na ręce Pana Prezydenta ostry protest.

Panie Prezydencie! Związek nasz obserwuje i dostrzega na bieżąco trudną sytuację gospodarczą kraju. Rozumiemy, że budżet Skarbu Państwa jest "dziurawy", ale nie sposób, aby tę dziurę łączyć kosztem emerytów, rencistów i inwalidów, to jest tych ludzi, którzy i tak żyją już w skrajnej nędzy. Dlatego też ci, którzy nie wytrzymują popełniają samobójstwa.

Uważamy, że Pan Prezydent najlepiej zna dolę biednych ludzi, ponieważ był Pan robotnikiem. Życie Pana też nie pieściło. Zaznał Pan też wiele gorzkich dni i dlatego kierujemy ten protest do Pana bezpośrednio, by Pan pomógł rozwiązać ten trudny problem. Prosimy, aby całe społeczeństwo równomiernie obarczyć za stan jaki jest. Kierujemy gorącą prośbę do Pana Prezydenta aby dokładnie zapoznał się z ostatnią zmianą ustawy emerytalnej, gdyż został Pan celowo wprowadzony w błąd przez polityków parających się tym zagadnieniem. Sprawa dotyczy rent najniższych. Nie jest prawdą, że osoby pobierające przed waloryzacją 1.300.000 zł., a po waloryzacji otrzymują nie mniej niż 1.000.000 zł. Znamy fakty, że emeryt pobierający 800.000 - 900.000 zł. otrzymuje teraz 600.000 zł. lub 700.000 zł. Są

przecież i niższe emerytury oraz renty w II grupie (o czym się nie mówi).

Panie Prezydencie! Proponujemy by, Rząd ze swej strony, po uprzednio przeprowadzonej dyskusji na forum centralnym, zwrócił się do narodu z apelem poprzez Prezesów Spółek Firm Polskich, Dyrektorów, Ministrów, Posłów, Senatorów, Urzędników Państwowych w sprawie udzielenia pomocy finansowej przez okres 2-3 do 3-4 lat celem zasilenia Budżetu Państwa przez dokonanie potrąceń z wynagrodzeń, oprócz już ustalonych podatków, w wysokości: 20% od kwoty 4 do 6 mln., 30% od kwoty 6 do 8 mln., 40% od kwoty 8 do 10 mln. zł., i od kwoty ponad 10 milionów zł. 50%, biorąc również pod uwagę osobę Pana Prezydenta.

Wskazanym byłoby sięgnąć po rezerwę ze Skarbu Państwa, w sumie 2 mld. dolarów, co dałoby około 24 bilionów zł. (w rezerwie znajduje się 6 mld. dolarów, według telewizji). Tym samym w znacznym stopniu poprawiłoby to katastrofalną sytuację służby zdrowia, oświaty, kultury, sfery budżetowej oraz emerytów, rencistów i inwalidów.

Ponadto od IV kw. 1991 r. do obecnej chwili za I kw. 1992 r. FWP nie otrzymał żadnej dotacji na wczasy ulgowe dla emerytów i rencistów. Jesteśmy zbulwersowani, buntujemy się, będą masowe protesty. Nie chcemy do tego dopuścić, żądamy, by nas traktowano jako ludzi zasłużonych, a nie jak emeryt zrobił swoje, emeryta na boczny tor. Jest dobre, aktualne powiedzenie "dobry emeryt - martwy emeryt".

Wobec powyższego, jeszcze raz prosimy Pana Prezydenta o wzięcie pod uwagę naszych słuszných propozycji oraz protestu.

Prosimy, by Kancelaria Pana Prezydenta po zapoznaniu się z treścią naszego protestu udzieliła wiążącej odpowiedzi.

Składamy Panu Prezydentowi nasze najgorętsze uznanie i szacunek dla Pańskiej Osoby.

Za Prezydium
Przewodniczący Zarządu
O/Woj. PZERiI w Legnicy
Stanisław Mirek

Małe mieszkanie po sowietach...

Rosjanie powolutku opuszczają mieszkania w Legnicy. W wielu przypadkach nie czynią tego bezinteresownie. Cena trzypokojowego lokalu sprzedawanego przez Rosjan, waha się od 3 do 8 milionów. Polacy, mający bardzo często beznadziejną sytuację mieszkaniową, "wykupują" mieszkania, nie zdając sobie sprawy, iż naruszają polskie prawo. Jak dowiedzieliśmy się w prokuraturze - w chwili obecnej w ten nielegalny sposób zajętych jest 241 mieszkań. W 26 przypadkach wszczęto już postępowanie w sprawie nielegalnych, mieszkaniowych transakcji. Może zabrzmi to okrutnie, ale w myśl prawa wszyscy zajmujący te mieszkania, będą musieli je opuścić. Bez szans zwrotu milionów wypłaconym Sowietom...

W LUBINIE CIEMNO

Narzekają mieszkańcy Lubina na to, że ulice Armii Czerwonej, Broniewskiego i Kościuszki są w znacznej części nieoświetlone. Zimą zmróz zapada bardzo wcześnie. Tymczasem ulicami często przechodzą dzieci (idąc lub wracając z zajęć pozalekcyjnych). Ostatni czas właśnie na nich dochodzi do rozbojów. Wiadomo, okazują sprzyja złodziejom. Dlatego błagamy władze miasta, pomóżcie dzieciom. Dorosłym też. Szkoda ludzi...

Macierewicz odpowiada

Wczoraj w siedzibie Ministerstwa Spraw Wewnętrznych przy ulicy Rakowieckiej w Warszawie odbyła się konferencja prasowa ministra Antoniego Macierewicza.

Na wstępie minister poinformował o - jego zdaniem tragicznej - sytuacji resortu. Do najbliższych planów resortu zaliczył szybkie uchwalenie ustawy emerytalnej, przywiązanie większej wagi do prowadzenia śledztw w sprawach afer gospodarczych, bezpieczeństwo obywateli.

"(...) Wymagane jest nowe podejście do sposobów finansowania policji" - stwierdził Antoni Macierewicz.

Minister obiecał, że zwróci się do Sejmowej Komisji Budżetowej o zwiększenie środków finansowych na

rozbudowę systemu informatycznego (na początku w woj. stołecznym) oraz na program "uszczelnienia" granicy wschodniej, co pozwoli na ograniczenie napływu uchodźców.

Druga część konferencji była poświęcona odpowiedziom na pytania dziennikarzy. Na pytanie: "jak długo fundusz wynagrodzeń Straży Pożarnej będzie obliczany na podstawie limitów zatrudnień, a nie liczby realnie zatrudnionych" - szef resortu stwierdził, że odpowiednie decyzje podjął przedwczoraj i odesłał po informacje na ten temat do biura prasowego MSW oraz Wojewódzkich Komend Straży Pożarnej.

O szczegółach informujemy.

Bogdan Markiewicz

TAJNE STRAŻACKI ARCHIWUM PROTEST

W ostatni piątek Sąd Wojewódzki w Legnicy rozpatrzył zażalenie Prokuratury Wojewódzkiej na wniosek Sądu Rejonowego, o zwrocie do uzupełnienia materiałów śledczych wobec winnych zniszczenia dokumentów archiwalnych i akt Tajnej Kancelarii byłego Komitetu Wojewódzkiego PZPR. Sąd uznał zażalenie za słuszne i polecił rozpatrzyć sprawę w ramach zebranego materiału dowodowego.

Tak więc obecnie nic już nie stoi na przeszkodzie w terminowym rozpoczęciu procesu.

20 stycznia Komisja Zakładowa NSZZ "S" Pracowników Ochrony Przeciwożarowej woj. legnickiego podjęła uchwałę przeciwko podjęciu płacowym kierownictwa KG Straży Pożarnej.

Nadal podtrzymano żądanie podwyżki płac i wyciągnięcia konsekwencji służbowych wobec winnych nieprawidłowości w gospodarowaniu funduszem płac. Wniesiono o przeprowadzenie w tym względzie stosownej kontroli NIK-u.

Postanowiono z dniem 27.01 br. wznowić protestacyjną akcję głodową.

Do protestu strażaków powrócimy w najbliższych dniach.

Notariaty po nowemu

Na podstawie ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie oraz ustawy - Przepisy wprowadzające prawo o notariacie i zmianie kodeksu postępowania cywilnego i ustawy o księgach wieczystych, z dniem 1 stycznia 1992 roku zostały zlikwidowane w województwie legnickim Państwowe Biura Notarialne.

W ich miejsce zostały utworzone Kancelarie Notarialne prowadzone przez notariusza, jako osobę wykonującą wolny zawód.

Wobec zaistniałych zmian informujemy o siedzibach nowo utworzonych kancelarii notarialnych:

LEGNICA

1/ notariusze: Ryszard Ladra i Teresa Wołyniec - ul. Wojska Polskiego 5

2/ notariusz: Renata Głowska - ul. Wojska Polskiego 5

LUBIN

1/ notariusz Halina Stępiak - ul. Odrodzenia 25/4

2/ notariusz: Małgorzata Niespodziewany - ul. Odrodzenia

GŁOGÓW

1/ notariusz: Anna Rajewicz - ul. Poczdamska 1

ZŁOTORYJA

1/ notariusz: Elżbieta Tarnogórska - ul. Kolejowa 3

2/ notariusz Mariusz Kędziński - ul. Kolejowa 3

JAWOR

1/ notariusz: Alicja Kasińska - ul. Klasztorna 5

Zniesienie Państwowych Biur Notarialnych spowodowało przekazanie ksiąg wieczystych właściwym Sądom Rejonowym. Również Sądy Rejonowe będą rozpoznawać sprawy z zakresu prawa spadkowego, które leżały w gestii Państwowych Biur Notarialnych.

KONIEC "SAŁATKI"

W ubiegłą sobotę, na deskach legnickiego teatru, wystawiono "FRANCUSKĄ SAŁATKĘ". Niestety już po raz ostatni.

Jej żywot był krótki, trwał niespełna dwa miesiące. Jednak wystarczająco długo, aby wywołać wiele kontrowersji wśród widzów. Na temat kabaretu, którym była niewątpliwie "SAŁATKA", dużo mówiono i tyleż samo pisano. Zdecydowana większość okazała się być "za". A o tym, że sztuka cieszyła się dużym powodzeniem, może świadczyć fakt, że scena w Ratuszu nie mogła pomieścić wszystkich chętnych.

Zarzucono "SAŁATCE", że była mało pikantna, zbyt amatorska itp. Na szczęście, takich głosów było niewiele. Ten ostatni spektakl daleko odbiegał od premierowej inscenizacji. Wprowadzono dużo nowych i zabawnych elementów. Dodatkową atrakcją były udane popisy młodzieży z legnickiego "Gońca Teatralnego".

Natomiast, godne ubolewania były "popisy" niektórych panów - uważających się za luminary dziennikarstwa. Swoimi głośnymi komentarzami próbowali przeszkodzić w pracy i zabawie pozostałym. Zwłaszcza, że ich "wstawki" były prostackie i nikogo, prócz nich samych, nie bawiły. Było to żenujące.

Na duże brawa i uznanie zasłużył cały kwartet głównych wykonawców. Marzena Sztuka (nie po raz pierwszy zresztą) w pełni wykorzystała swoje walory głosowe, zarówno w partiach mówionych jak i śpiewanych. Zaś Janusz Chabior mimo, iż nie jest zawodowym aktorem, pokazał, że potrafi grać nie gorzej niż niektórzy profesjonalści. Zapewne na długo w pamięci pozostaną Agnieszka i Christophe Bihel (reżyser przedstawienia), bo czym bez ICH udziału byłaby "FRANCUSKA SAŁATKA"? (J.)

INICJATYWA GODNA NAŚLADOWANIA

Podczas ferii, Harcerskie Koło Lotnicze "Trawers" ze Złotoryi organizuje zimowisko na szczycie Rosochy. Wraz z harcerzami wypoczywać będą dzieci z rodzin cierpiących niedostatek. Przewiduje się zorganizowanie dwóch tygodniowych turnusów. Organizatorzy mają nadzieję, że natura nie poskąpi śniegu, który bez wątpienia przyczyniłby się do uatrakcyjnienia zimowiska. Dużo życzliwości przy organizowaniu imprezy wykazał jaworski Oddział PTTK, będący gospodarzem turystycznej chaty. Dodajmy, że HKL "Trawers", także podczas wakacji, gościł na swoim obozie w Jeżowie Sudeckim m.in. dzieci kalekie z Ośrodka Rehabilitacyjnego w Konstancinie oraz maluchów z Państwowego Domu Dziecka "Sobieradzki" z Wojcieszowa. Może w ślad za złotoryjskimi spadochroniarzami pójdą inni?

Putrament za dychę

W legnickim KMPiK-u zorganizowano wyprzedaż książek. Po znacznie obniżonej cenie.

Bestsellerem było trzytomowe "dzieło" Jerzego Putramenta pt. "Wygnańcy". Kosztowało tylko dziesięć złotych. Dychę, jakby ktoś nie skojarzył! Mało tego, nabywca tej pozycji dostawał gratis następną książkę. Np. wiersze Jesienina.

Putrament poszedł jak woda. I jak tu nie mówić o braku zainteresowania bardami poprzedniej epoki. Wystarczy tylko odpowiednio ustalić cenę...

TAKSÓWKA 1001



(65)

Zajechali pod chałupę Koleckiego.

- Niezły domek - zwrócił się do Agaty - Pewnie jak wasz w Rzeszotarach - i ugryzł się w język.

- Odpierz się od Rzeszotar - rzuciła w jego stronę z taką złością i zawziętością, że stał jak zamurowany. Tego się po dziewczynie nie spodziewał.

- Pamiętaj Jerzy - Agata była stanowcza - nigdy więcej nie wspominaj mi rzeczy, spraw, czy nawet jakiś tam drobniutek, które będą przypominały mi mojego męża. Byłego już i dla mnie nie istniejącego - dodała.

- Dobrze, Agus bez nerwów. Przecież nie o to mi chodziło, chciałem tylko Cię trochę rozweselić - tłumaczył się Jerzy.

- Udało Ci się, nie ma co. Tylko się i płakać - stwierdziła z rozgoryczeniem.

- W porządku, już się tak nie denerwuj. Kochanie zgoda - objął ją i przytulił.

- Dobrze, Jerzy, przecież wiesz, jak Cię kocham. Wszystko Ci wybaczę - Agata mocno przywarła do Piasta.

Tak przytuleni trwali dłuższą chwilę. W pewnym momencie Jerzy zwolnił uścisk i szepnął jej do ucha:

- Agus, na nas pora. Musimy już iść.

- Dobrze, chodźmy.

Stanęli przy bramie. Jerzy obejmował drżącą z zimna Agatę. Nacisnął przycisk do-

mofonu. W oknie pokazała się twarz Koleckiego.

- Wchodźcie - rozległo się z domofonu i brzęczyk dał znać, że drzwi są otwarte.

Kolecki przywitał się szarmancko z Agatą.

- Witam i całuję rączki Szanownej Pani

- Dobry wieczór. Nie, nie trzeba - broniła się przed wylewnością gospodarza.

- Cześć - przywitał się z Jerzym. - O wszystkim już wiem. Dzwonił już w Waszej sprawie Gajewski, chciał twój adres

- spojrzał wymownie w stronę Piasta.

- I co - zapytał z niepokojem - powiedziałeś mu coś. Nawet nie spostrzegli, jak szybko przeszli na ty.

- Co ty chłopie, z byka spadłeś. Ja miałem mu mówić

o Was? Chyba mnie więc nie znacie. Za bardzo was lubię. Ale to jeszcze nic. Kiedyś byłem taki sam jak Wy, miałem podobne przeboje w życiu. A tego się nie zapomina - rozrzewnił się Kolecki.

Stali w korytarzu, aż gospodarz zreflektował się i zaprosił ich do środka.

- Wejście kochani, proszę - szerokim gestem wskazał drogę do pokoju - Rozgoście się, a ja tymczasem zrobię coś do picia i jedzenia. Jesteście przecież moimi gośćmi.

Po chwili siedzieli już w wygodnych, skórzanych fotelach. Kolecki przyglądał się szybko kolację. Słyszeli postukiwania talerzami, gwizdek czajnika. Po pewnym czasie wniósł tacę z zastawą

Piast z Agatą z przyjemnoś-

cią pili gorącą kawę. Czuli się wreszcie odprężeni, z lekką odchodząco zduenerwowaniem. Piast patrzył jak Agata powoli przychodzi do siebie. Była coraz bardziej spokojna.

Kolecki patrzył na nich z przyjemnością. Przypominał sobie swoje młodzieńcze lata, gdy z podlubelskiej wsi uciekał ze swoją dziewczyną na ziemie zachodnie. Ich rodzice nie byli zachwyceni tym związkami. Dla jej matki i ojca był pariasem wioski. Taki golec, a sięga po gospodarską córkę - przypomniały się słowa, które rzucano w jego stronę.

- Pani Agatko, może pani mieszkać u mnie tak długo, jak długo pani zechce. Ty Jerzy też. Moje mieszkanie jest dla Was otwarte. (cdn)

AMERYKA PO POLSKU

Wydarzenia, które rozegrały się 27 września ubiegłego roku w centrum Legnicy żywcem przypominały amerykański western. W samo południe, naprzeciwko siebie stanęli; policjant uzbrojony w pistolet P-64, kaliber 9 mm oraz bandyta z browniegiem, kaliber 8mm. A wszystko zaczęło się z głupia frant.

Życiorysy - bohaterowie tego opowiadania - mieli podobne. Przeszłość nieciekawą. Najprawdopodobniej poznali się w Zakładzie Karnym we Wrocławiu. Zenon P. kończył właśnie wieloletni pobyt za kratkami, gdy trafił tam Roman W.

Tego feralnego, wrześniowego dnia spotkali się u Zenona. Roman miał wtedy okolicznościowy urlop za dobre sprawowanie. Trochę wypili i poszli w miasto. Była 12 w południe, słoneczko przypiekało, postanowili więc ochłodzić się w lodziarni przy ul. Wrocławskiej. Tam natknął się na nich Stanisław Sz., głogowianin, który tego dnia przyjechał ciężarówką z transportem blachy do Fabryki Domów w Pątnowie. A, że był człowiekiem z gruntu grzecznym, zapytał stojących przed nim Romana i Zenona, czy również są kolejkowiczami. Odpowiedzi nie uzyskał, tylko został czule objęty, a za chwilę usłyszał żądanie poczęstowania papierosem. Stanisław Sz. nie czekał już na lody, tylko ile sił w nogach uciekał do samochodu. Roman i Zenon dopadli go jednak na Cmentarnej. Zaczęli ciągnąć za ręce, bili po całym ciele. Już nie chcieli papieroska, opór napadniętego ich rozwścieczył. Szarpanina trwała. W pewnym momencie Stanisław Sz. przyłożył Romanowi między oczy, ten upadł, ale wstając, trzymał już w ręku browniegi. Wystraszony kierowca dał drapakę do samochodu i poprzez CB-radio wzywał pomocy. Nasi bohaterowie, trochę tym wszystkim wypłoszeni, dali mu spokój i pomaszęrowali w kierunku centrum miasta.

W tym czasie, na miejsce zdarzenia jechał prywatnym polonezem policjant Damian Ch., który usłyszał radiowe wołanie o pomoc. Z Komendy Policji wyjeżdżał również radiowóz. Ruszył pościg za uzbrojonymi napastnikami.

Na skrzyżowaniu Wrocławskiej z Drukarską, policjant na-

tknął się na napastników. Ich rysopis znał z opisu kierowcy. Zażądał okazania dokumentów, na co Zenon P. sięgnął po broń. Zaczęli się szarpać. W pewnym momencie bandzior uwolnił się z uchwytu i wymierzył prosto w pierś policjanta. Ten zdążył wyrwać z kabury swoje P-64, a widząc nieustępliwość bandziora, strzelił w powietrze - raz, potem drugi. Wystraszony napastnik rzucił się do ucieczki. Damian Ch. dopadł go dopiero na podwórku Brackiej. Tam, po rozbrojeniu stwierdził, że browniegi jest na pociski gazowe.

W tym samym, mniej więcej czasie, policjanci z radiowozu zatrzymali w pościgu Romana W.

Śledztwo trwało do końca grudnia 1991 roku. Skąd bandyci wzięli broń, nie ustalono do końca. Tłumaczyli się, że otrzymali ją, celem odsprzedaży, od nieznanego im mężczyzny.

Do popełnienia zarzuczanych im czynów, nie przyznali się. Winą za strzelaninę obciążyli policjanta.

Prokuratura uznała, że ich wyjaśnienia są nawiązane i niewiarygodne, a zmierną do uniknięcia odpowiedzialności karnej. Jaka jest prawda, już niedługo ustali Sąd Rejonowy w Legnicy.

Zenon P. stanie pod zarzutem popełnienia przestępstw z art. 158 par. 1 KK (udział w pobiciu), art. 234 par. 1 KK (napaść na funkcjonariusza) i z art. 286 KK (nielegalne posiadanie broni). Jako recydywiście, karaniem uprzednio za bójki i napady, grozi wieloletnie więzienie.

Jego koleś - Roman W. odpowie za czyn z art. 286 KK (to jest za udział w napadzie z bronią w ręku).

PS. Personalna wszystkich bohaterów wydarzeń zostały zmienione.

Gdyby to wydarzenie miało miejsce w realiach amerykańskich, to bandyta, wymierzający broń w policjanta, zarobiłby kulke w sam środek czoła. I nikt by nie rozpaczal nad jego losem. W myśl słów: - prosił się, to swoje dostał.

U nas, póki co, policja na widok wymierzonych luf, strzela w powietrze. A bandytyzm szerzy się niczym zaraza.

MIŁOŚNICY FILMU

W MDK "Dom Harcerza" w Legnicy odbyły się eliminacje wojewódzkie IV OGÓLNO-POLSKIEGO KONKURSU WIEDZY O FILMIE, którego celem jest upowszechnianie kultury filmowej oraz kształtowanie zainteresowań młodzieży sztuką filmową.

Organizatorem eliminacji wojewódzkich było Kuratorium Oświaty w Legnicy.

I miejsce zdobyła drużyna z Zespołu Szkół Przemysłu Spożywczego w Legnicy w składzie:

ANNA SERWATCZAK i AGNIESZKA RESZKA, II miejsce również reprezentantki tej szkoły: MAŁGORZATA ORZECHOWSKA i MAGDALENA POŹNIAK, a III drużyna z I L.O. z Legnicy: DOROTA RADWAŃSKA i JANINA RADZISZEWSKA.

Zwycięska drużyna weźmie udział w konkursie centralnym w Gdańsku i będzie uczestniczyła w festiwalu filmowym i planie zdjęciowym podczas realizacji filmu.

(pek)

RUSZYŁA NOWA GIEŁDA

Nowa giełda samochodowo-towarowa została uruchomiona w Złotorzy. Organizatorami są: ZKS "Górnik" oraz OZPN "ZM" Legnica. Mieści się ona na stadionie przy ul. Sportowej. Czynna jest w soboty i niedziele w godz. 8.00 -14.00. Jak na każdej nowej giełdzie ruch jest jeszcze niewielki. Jednak organizatorzy spodziewają się, że z nastaniem wiosennej aury, złotoryjska giełda będzie funkcjonowała jak każda inna.

mac

Z grzędy zrzędy...

Nie remontowane domy w mieście zaczynają się sypać. Drogi coraz bardziej dziurawe i zaniedbane na pewnych odcinkach przypominają szosy pierwszego stopnia odniesienia u naszych wschodnich sąsiadów. Park szpecą pozostałości niedoszłych kortów. Huta smrodzi jak smrodziła. Woda coraz gorsza, śmieci coraz więcej... W tej sytuacji najpilniejszą sprawą do załatwienia w Legnicy stało się jak najszybsze uruchomienie ośrodka telewizyjnego...

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLOWO-PRODUKCYJNE

mercus[®] CO.LTD

w POLKOWICACH

ZAPRASZA

DO HURTOWNI NAPOJÓW ALKOHOLOWYCH OFERUJEMY

W bogatym asortymencie
i
po atrakcyjnych cenach

* wódki

* wina

* piwa

i inne napoje alkoholowe

Szczegółowe informacje :
POLKOWICE, telefon 47-23-44

Sechal

zaprasza P.T. Klientów
do nowo otwartego sklepu
przy ul. Piastowskiej 58.

Szczególnie polecamy:

- pościel - w cenie już od 150 tys. zł.
- modne kurtki - już od 360 tys. zł.
- garsonki - już od 700 tys. zł.
- swetry z angory - już od 250 tys. zł.

oraz

obuwie, kosmetyki, zabawki
i wiele innych atrakcyjnych towarów

CENY PROMOCYJNE !
Serdecznie zapraszamy!

WOJEWÓDZKI OŚRODEK DYDAKTYCZNY TWWP

LEGNICA, UL. PIOTRA I PAWŁA 10

ORGANIZUJE SZKOLENIA NT:

1. "Zmiany w zakresie zaopatrzenia emerytalno-rentowego pracowników i ich rodzin w oparciu o najnowsze regulacje prawne".
Dnia 24 stycznia br. godz. 9.00 w Zamku Piastowskim sala Nr 203.
2. "Nowe regulacje prawne w zakresie świadczeń zasiłkowych".
Dnia 31 stycznia br. godz. 9.00 w Zamku Piastowskim sala Nr 203.
3. Nowe przepisy celne - dokument SAD I SAD BIS obowiązujący od 01.01.1992 r.
Dnia 01.02.1992 r. godz. 9.00 sala wykładowa TWWP.
Szczegółowych informacji udzielamy tel. 244-20, 242-17.

WIBRATORY IDĄ OD RĘKI...



Ze Zbigniewem Ekiertem, sprzedawcą w legnickim Sex-Shopie rozmawia Zbigniew Jakubowski.

Czy nie miałeś jakiś wewnętrznych oporów podejmując się pracy w tego typu sklepie?

- Jak się szuka pracy, to raczej nie powinno się mieć jakichkolwiek oporów. Byłem akurat bezrobotnym, przeczytałem ogłoszenie w prasie i chociaż było kilku konkurentów - właściciel sklepu wybrał mnie...

Czy prawdą jest, że w sex-shopach preferuje się właśnie mężczyzn jako sprzedawców? Jeśli tak to dlaczego?

- Tak jest faktycznie, a moim zdaniem wynika to z tego, że zdecydowana większość kupujących to mężczyźni i obecność kobiet z drugiej strony lady wprawiałaby ich w spore zakłopotanie.

Ale z kolei mężczyzna-sprzedawca jest w stanie zachęcić do kupowania kobiety...

- Pod warunkiem, że panie do sklepu trafią oraz pod tym warunkiem, iż będzie to sprzedawca elegancko ubrany, ogolony, pachnący, taktownie się zachowujący - to tak.

Kto więc kupuje? Panie czy panowie?

- W przypadku naszego miasta 80 procent kupujących stanowią panowie, reszta to kobiety.



Fot. Stanisław Celoch

Czy z handlowego punktu widzenia sex-shop jest dobrym biznesem?

- Nie w tej chwili. Nasze społeczeństwo strasznie zubożało i brakuje pieniędzy na żywność, odzież, a gdzie tu myśleć o zaspokojeniu innych potrzeb. Ruch raczej nie jest duży. Jest to efekt zbiednienia społeczeństwa. A ponadto w dalszym ciągu tkwimy w "ciemnogrodzie". Przykład z brzegu. Przechodzi obok sklepu młoda para gdzieś na oko mieli po 20 lat. Chłopak proponuje dziewczynie by wstąpiła do środka, a ona na to: - Co ty, zбочony jesteś? Niestety są to reakcje bardzo typowe dla naszego społeczeństwa. Społeczeństwa, w którym praktycznie nie istnieje pojęcie kultury seksualnej. Nie tracę jednak nadziei, że pod tym względem dogonimy Europę.

Co więc skłania ludzi do odwiedzania sklepu?

- Na pewno jest to chęć zabezpieczenia się przed zarażeniem, choćby przed AIDS-em. Coraz więcej rodzin uświadamia sobie potrzebę regulacji urodzin potomstwa,



przystąpiły do rozbierania się. Twierdziły, że postanowiły na miejscu wypróbować zakupione akcesoria. Było mi przykro, ale taktownie je wyprosiłem ze sklepu...

Co ma największe wzięcie?

- Wibratory idą od ręki. Ponadto przerywaty i to te zwykle, sporo sprzedajemy środków podniecających.



a przecież nie tak nie pomagają jak właściwe zabezpieczenie się podczas uprawiania miłości. Jest zapotrzebowanie na środki podniecające. Sporo młodzieży kupuje te środki organizując prywatki, chce bawiących się wprawić w stan pełnego luzu. Prywatnie powiem, że uważam taką metodę za zdrowszą niż luzowanie się przy pomocy mocnych trunków. Odwiedzają nas też osoby, które chcą uzyskać pełnię erotycznych doznań w łóżku.

Czy pamiętasz niecodzienne zdarzenia jakie przytrafiły się ci przez ten rok pracy?

- Pewnego razu odwiedził sklep elegancko ubrany starszy pan i od ręki kupił 20 penisów różnej wielkości, płacąc gotówką. Innym razem klient zamówił gumową dziewczynę, której ze względu na cenę nie mieliśmy w sklepie. Później się zjawił, powiedział, że narzeczona zdecydowała się na ślub z nim, że odwołuje zamówienie. Były też dwie blondynki, które zupełnie nieoczekiwanie

w Moskwie mają być otwarte pierwsze sex-shopy.

Czy obserwując kupujących możesz coś powiedzieć o śmiałości, odwadze klientów?

-No właśnie z tym jest problem. Jesteśmy społeczeństwem bardzo wstydliwym, zakompleksionym. Staram się zawsze wnikać w psychikę potencjalnych kupujących. Staram się im podpowiedzieć, doradzić. Bardzo często te osoby obruszają się, czując się pacjentami, a mnie traktują jak lekarza. A przecież bardzo często widzę, że ten czy ów nie wie co to jest, do czego to służy itp. Jednak wstyd, nieśmiałość zamyka im usta. Myślę, że z biegiem czasu będziemy dorasta - bez względu na wiek - do zakupów w sex-shopach. I będziemy do tego odnosić się jak do codziennych wizyt w sklepach spożywczych.

Wiele osób traktuje powstanie sex-shopów jako zapowiedź powstania legalnych domów publicznych...

- Mam akurat odwrotne zdanie na ten temat. Sex-shopy wyświadczyły niedźwiedzią przysługę ew. pomysłodawcom otwierania domów publicznych. A szkoda, gdyż byłby to bardzo ważny element tworzenia się kultury seksualnej naszego społeczeństwa. Pozwoliłoby to na uniknięcie wielu dewiacji. Generalnie jestem optymistą...

Czy wśród kupujących przeważają Rosjanie?

- Tak było na początku. Teraz Rosjanie kupują jedynie czasopisma i... pytają się czy mogą żonie zrobić zdjęcie na tle półek z towarem. Podobno - tak oni mówią - niedługo



SPORT

Wyniki, tabele

1 liga piłki ręcznej mężczyzn

Wyniki: Miedź Legnica - Grunwald Ruda Śląska 27:21, Iskra Kielce - Zagłębie Lubin 26:29, Hutnik Kraków - Stal Mielec 42:36, Sokół Gorzów - Unia Tarnów 27:24.

Tabela

1. Hutnik Kraków	22	531-487
2. Sokół Gorzów	18	415-415
3. ZAGŁĘBIE L.	15	483-479
4. MIEDŹ L.	13	428-441
5. Unia Tarnów	12	443-502
6. Grunwald R.Śl.	11	456-517
7. Iskra Kielce	10	461-500
8. Stal Mielec	8	410-493

7 lutego Miedź w Gozowiu rozegra zaległy mecz z Sokółem, a następną kolejką spotkań 12 lutego i mecze: Miedź - Unia oraz Zagłębie - Stal Mielec.

2 liga koszykówki kobiet

Wyniki: Konfeks Legnica - AZS Szczecin 63:107, SKS 12 Warszawa - AZS Wrocław 65:74, AZS Gdańsk - BKS Bydgoszcz 83:73, Lechia Tomaszów - Włóknarz Białystok 46:64, AZS Toruń - AZS Warszawa 97:48, AZS Koszalin - Widzew Łódź 92:65.

Tabela

1. Włóknarz Białystok	26
2. AZS Toruń	25
3. AZS Szczecin	24
4. AZS Gdańsk	20
5. AZS Warszawa	19
6. BKS Bydgoszcz	19
7. AZS Koszalin	19
8. AZS Wrocław	18
9. Lechia Tomaszów	18
10. SKS 12 Warszawa	17
11. Widzew Łódź	15
12. KONFEKS Legnica	14

Tenis stołowy - 1 liga mężczyzn

Wyniki: Zagłębie Lubin - Siarka Tarnobrzeg 10:0, Unia Complet Zielona Góra - Victoria Wałbrzych 8:2, Górnik Czerwionka - AZS Gliwice 5:5, Broń Radom - Baildon Katowice 2:8, Czarna Dama Bielsko AZS Gdańsk 4:6.

Tabela:

1. Baildon Katowice	21	86-34
2. ZAGŁĘBIE L.	19	79-31
3. Unia Zielona G.	19	82-38
4. Górnik Czerwionka	16	65-45
5. AZS AWF Gdańsk	13	57-63
6. AZS Gliwice	12	65-55
7. Victoria W.	11	52-56
8. Broń Radom	3	37-83
9. Czarna Dama	2	32-88
10. Siarka Tarnob.	2	35-85

RĘCZNY PUCHAR POLSKI

A jednak siódemka Jezierskiego...

Wczoraj informowaliśmy o wygranej szczyptorników Zagłębia w meczu jednej czwartej Pucharu Polski z zespołem AZS Wrocław. O tym, kto awansuje do półfinału miał decydować pojedynek rewanżowy. I w nim raczej nieoczekiwanie wygrały lubinianki 19:18. Bramki zdobyły: Gurylcowa 7, Świercz 2, Chomiczewska 4, Żukiel 4, Szczepaniak 1, Sawczyna 1.

Wprawdzie trener wrocławianek tłumaczył porażki faktem, że grał bez trzech podstawowych zawodniczek, ale to tego typu tłumaczeń już przywykliśmy. Gratulacje dla lubinianek! Swoistym smaczkiem jest powrót na krajowe parkiety **Elżbiety Szczepaniak**, zawodniczki, która przed pół roku niespodziewanie wyjechała do Francji i przez działaczy oraz szkoleniowców Zagłębia została niemalże wyklęta...

Felieton sportowy

Zaczyna się...

Do inauguracji futbolowej ligi jeszcze dwa miesiące, ale w tzw. środowisku już zaczęło wrzeć niczym w ulu...

Hubert Kostka, póki co pracujący w lichym klubie ligi szwajcarskiej, składa co rusz publiczne deklaracje, że pragnąłby pracować w kraju. Podobno na brak ofert nie narzeka. Ta wiadomość zelektryzowała ludzi związanych z Zagłębiem Lubin. Podobno już do Szwajcarii dzwonił. Póki co nikt Mariana Putyry nie wyrzuca, ale jak znam życie, trener o wszystkim dowiaduje się na końcu. Potrzebny jest pretekst. A na początku wiosny Zagłębie jedzie do Lecha Poznań, gdzie każdy zespół może przegrać w dowolnym wymiarze. Później u siebie z Górnikiem Zabrze, czyli też można załapać się na porażkę. Dwie przegrane na dzień dobry prawdopodobnie rozstrzygnęłyby o losie Putyry...

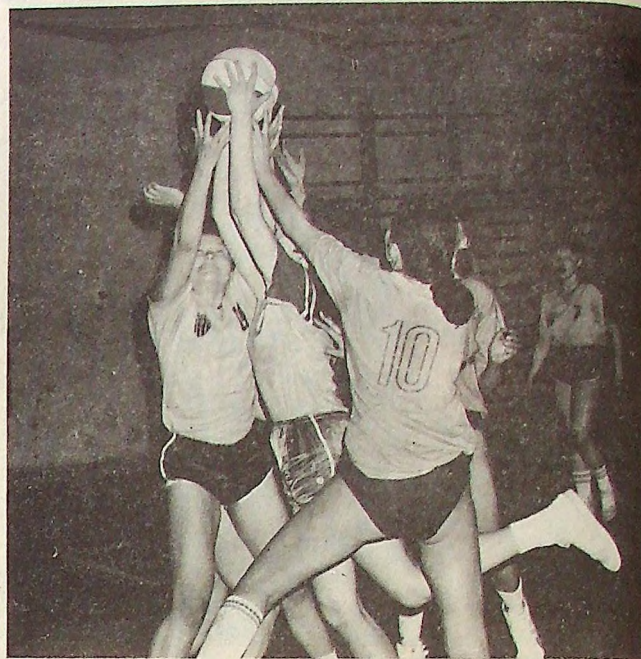
Andrzej Król został wystawiony do wiatru w Głogowie, a na otwarcie też dostał japoński zegarek. Nie wyglądał na specjalnie zmartwionego. Czy już wiedział? O czym? Ano o tym, że w Olimpii Poznań zwalnia się posada po trenerze Szubie? Od stycznia Król króluje w Olimpii. Póki co w Olimpii jest Piotrek Tyszkiewicz, systematycznie czytając na dobranoc wiersze swojej dziewczynie - koszykarce Olimpii. Tyszkiewicz w miarę czytania poezji jakby tracił na futbolowej klasie. Mówiąc szczerze, Poznań jakby mu się znudził. Do Lubina raczej by nie wrócił, ale np. do Miedzi bardzo chętnie. Może u boku Dylusia przypomniaby sobie jak gra się w piłkę? Tym transferem byłoby poniekąd zainteresowany Konfeks. Pod warunkiem, że osobista narzeczona Piotra też zechciałaby przyjechać do Legnicy. Taka koszykarka przydałaby się trenerowi Malcowi, ale czy pomogłaby w uratowaniu 2 ligi?

Wałowski jest wolny niczym leśny ptak. Znam paru takich co widzieli go już w składzie Miedzi. Tylko co by na to powiedział trener Fiutowski. Wałowski z Fiutowskim mieszkają w jednej klatce schodowej i podobno do tej pory nie potrafią się dogadać w kwestii sprzątnięcia. A co dopiero mówić o przyjaźni na boisku. Wałowski do Miedzi raczej nie przyjdzie, prędzej do Głogowa. Ale najprawdopodobniej spróbuje wyjechać na Zachód. W tym kierunku udał się właśnie Jarosław Chwaliszewski, niegdyś mocny punkt Zagłębia, a ostatnio pogrywający sobie w Wałbrzychu. Czy weźmie ze sobą Wałowskiego?

Im bliżej ligi tym będzie ciekawiej.

Rezerwowy I

Ręce do góry



Fot. Stanisław Celoch

Tak jakoś się utarło, że podnoszone ręce kojarzą się z aktem kapitulacji. W sporcie, w koszykówce zwłaszcza, uniesione wysokie ręce mogą oznaczać kolejne zdobyte punkty lub zasłone uniemożliwiającą rywalkom celne rzucenie do kosza. Koszykarki Konfeksu póki co, jeszcze nie kapitulują chociaż ich pozycja w tabeli nie jest do pozazdroszczenia.



FALSTARTY SPÓŁKI JA-PA

Eks-senatora O. przypadki sportowe

Z niemalym zdumieniem zauważyliśmy na treningu koszykarek "Konfeksu" postać doskonale znaną, lecz nie ze sportowych aren. Otóż poczynaniom koszykarek przyglądał się eks-senator Stanisław Obertanec, dziś szef Radia "Legnica". Już byliśmy skłonni przypuszczać, że zanoszą się na jakiś mariaż, sponsoring na lini i sekcja kosza - Radio L, lecz szybko zostaliśmy wprowadzeni z błędu. Powodem - częstych wizyt polityka radiowca na hali - jest osobista córka, pogrywająca sobie w kosza od kilku miesięcy. Trudno wyrokować, jak rozwinie się koszykarski talent córki pana Stanisława, niemniej już teraz widać, że wie, po co jest na parkiecie. Pewnej pikanterii temu zdarzeniu dodaje pogłoska jakoby tata był przeciwny temu, że córka gra w kosza. Podobno córka rozpoczęła treningi w tajemnicy przed ojcem, w czasach, kiedy ojciec częściej bywał w Warszawie niż w Legnicy... Oczywiście mama O. była za tym, by córka w kosza grała. Zresztą nie w tym dziwnego. Wystarczyło przeprowadzenie rutynowych działań wywiadowczych, by dowiedzieć się, że żona eks-senatora wraz synem pobierają lekcje karate w Legnickim Klubie Karate. Mama bardziej z myślą o osobistym bezpieczeństwie na ulicach Legnicy, syn - niewykluczone, że wybierze drogę karateki - wyczynowca. W tym wszystkim jakoś nie widzimy samego Stanisława O., który raczej nie pała miłością do sportu. Chociaż, w tym układzie rodzinnym możliwe są wewnętrzne przemiany. Póki co, nie mieliśmy nic przeciwko temu, aby szef radia dawał na antenie... więcej sportu.

Wojna o Adama

Zaostrza się konflikt na linii Zagłębie Lubin - Olimpia Poznań i bynajmniej nie chodzi o kwestie futbolowe. Otóż, wielką miłością do niebieskiego munduru zapalał czołowy tenisista Polski Adam Skrzypczak. Lubinianie, którzy w obecnej sytuacji finansowej raczej położyli lagę na tenisie ziemnym, gotowi są puścić młodego tenisistę za okrągłą sumkę co poniekąd jest zrozumiałe. Tymczasem Olimpia przypominała, że zawodnikom zgłaszającym się do odbycia służby wojskowej w oddziałach prewencji, przysługuje na okres służby darmowe zwolnienie. Niewątpli-

wie cieszy nas postawa tenisisty Skrzypczaka, który gdy na ulicach - panoszy się bandytyzm - postanowił jaśnie panującemu Prezydentowi RP przyjść w sukurs i zdecydował się zamienić raketę na pałę, ale uważamy, że Legnica nie jest miastem wcale bezpieczniejszym niż Poznań i ostatecznie pod okiem komisarza Pałaszewskiego też można zostać dobrym prewencjuszem. A tak w ogóle podziwiamy przebiegłość działaczy z Poznania, choć z drugiej strony po troszę rozumiemy rację Adama...

Wieści parafialne

Jak doniósł kapelan piłkarzy Zagłębia Lubin, ksiądz Migdał, w tych dniach powiększyła się rodzina państwa Szewczyków. Jak wiadomo głowa rodziny to nie kto inny jak Zbigniew Szewczyk, czołowy rozgrywający nieczłowiek w tym sezonie jedynastki z Lubina. Potomek jest płci męskiej, co rokuje nadzieję, że za kilkanaście lat kolejny Szewczyk będzie kręcił młynki na boisku. Poszukującym sensacji dewotom i dewotkom, a także członkom wszelkich ugrupowań chrześcijańskich pragniemy donieść, że urodziny nastąpiły w terminie ponad 9 miesięcy od czasu zawarcia związku czyli, nie ma powodów do nałożenia ekskomuniki na piłkarza Zagłębia.

W czule miejsce Kornego

Podczas meczu siódemka "Miedzi" z "Grunwaldem" Piotr Korny, grający kolejny kapitalny mecz, w pewnym momencie zainkasował potwornie silny strzał w najbardziej czule miejsce każdego chłopca. Pan Piotr próbował najpierw nadrabiać miną, później usiłował reanimować się sam, a następnie podbiegł do ławki rezerwowych. Masażysta "Miedzi" jednoznacznie ruchem wykazał chęć do natychmiastowego masażu, ale trener Rewinkowski okazał się być niewzruszonym na ból bramkarza i nie dokonał zmiany. Bezpośrednia kontrola po meczu wykazała, że z czulym miejscem Piotra Kornego wszystko jest w jak najlepszym porządku. A przy okazji zapytaliśmy się, jak on to robi, że z meczu na mecz gra coraz lepiej? Odparł, że przychodzi to z wiekiem ... oraz, że od czasu kiedy zrezygnował z biznesu w postaci solarium, ma mniej zmartwień na głowie i idzie mu lepiej na boisku. Tak trzymać!!!

INFORMATOR

Wtorek
21 stycznia 1992 r.

Wsch.Sl.7.33 Wsch.Ks.18.41
Zach.Sl.16.02 Zach.Ks.8.02

IMIENINY

Jaroslawa, Agnieszki

POGODA

Zima znowu przypominała o sobie i zaskoczyła wszystkich. Przez kilka dni zimno. Temperatura rano i w nocy do -7 C, natomiast w dzień do -2 C. Wiatr słaby, momentami porywisty. Ciśnienie stałe.

TELEFONY: * Pogotowie Ratunkowe 999 * Straż Pożarna 998 * Pogotowie Policyjne 997 * Pogotowie Wodno-Kan. 993 * Pogotowie Gazowe 992.

LEGNICA

* Pogotowie Ratunkowe Kolejowe 232-89 * Energetyczne 991 * Ciepne 254-96 * Pog. Drogowe 981 * Pog. Telewizyjne 612 * Taxi 210-99 * Informacja PKP 910 * Inf. celna 208-68 * Inf. WPK 237-58 * Informacja turystyczna 288-74 * Inf. usługowa 222-43 * Inf. medyczna 281-51 * Młodzieżowy Telefon Zaufania 988 (czynny wtorek - piątek - 16-20) * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 235-41 *

LUBIN

* Pogotowie Energetyczne 991 * Ciepne 44-41-62 i 44-32-62 po godz. 15 * Ratownictwa Górniczego 44-12-53 * Pomoc drogowa 44-42-04 * Inf. PKP 44-18-85 * Inf. PKS 44-11-00 * Inf. WPK 44-64-11 * Inf. turystyczna 44-38-10 * Młodzieżowy Telefon Zaufania 44-11-11 * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 44-16-24 *

GŁOGÓW

* Pogotowie Energetyczne 291 * Ciepne 33-48-69 * Pomoc drogowa 33-34-50 * Informacja PKP 916, 33-34-77 * Inf. PKS 33-31-11 * Inf. WPK 33-42-99 * Inf. usługowa 33-33-95 * Lecznicza dla zwierząt (Pogotowie Weterynaryjne) 33-31-05 *

ZŁOTORYJA

* Pogotowie Energetyczne 991 * Ciepne 733 * Inf. PKP 655 * Inf. PKS 889 * Inf. turystyczna 746 * Taxi 613 * Lecznicza dla zwierząt 279

JAWÓR

* Pogotowie Energetyczne 26-32 * Ciepne 993 * Inf. PKP 910 * Inf. PKS 28-54 * Inf. turystyczna 40-84 * Biuro paszportowe 280-56 * Taxi 919 * Lecznicza dla zwierząt 24-59 *

CHOJNÓW

* Pogotowie Energetyczne 391 * Ciepne 834 * Inf. PKP 229 * Inf. PKS 449 * Inf. turystyczna 591 * Taxi 451 *

Apteki

Dyżur pełnią:
* Głogów - przy ul. Jedności Robotniczej, tel. 33-37-41,
* Legnica - przy ul. Galińskiego, tel. 246-16,
* Lubin - przy ul. Kopernika, tel. 44-27-04.



Program I

8.00 Dzień dobry
9.00 Wiadomości poranne
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Gotowanie na ekranie
10.00 "Jak cudne są wspomnienia"-serial
11.50 Wiadomości
12.00-16.00 Telewizja edukacyjna
16.00 Studio 7 proponuje
16.15 "Tik-Tak"
17.15 Teleexpress
17.35 Narodziny firmy
18.00 Family Album
18.20 W Sejmie i Senacie
18.35 "Królik Bugs przedstawia"
19.00 Skarbonka Jacka Kuronia
19.15 Dobranoc
19.30 Wiadomości
20.05 "Daleki wschód" film dok.
21.00 Listy o gospodarce
21.30 "Siódemka" w Jedynce
22.30 Wiadomości wieczorne
22.50 Giełda pracy-giełda szans
23.15 Jutro w programie
23.20 BBC World Service

Program II

7.30 Panorama
7.35 Rano
8.10 Telewizja biznes
8.30 "Denwer"-serial
9.00 Świat kobiet
9.25 "Pokolenia"-serial
9.45 Rano
10.00 CNN
10.10 Język francuski
16.25 Powitanie
16.30 Panorama
16.40 "Pokolenia"-serial
17.05 Przegląd Kronik Filmowych
17.35 "Pod wspólnym dachem"
18.00 Program lokalny
18.30 Moja modlitwa
18.50 "Sztuka świata zachodniego"
19.20 Rozmowy o Rzeczpospolitej
19.30 Język angielski
20.00 Non stop kolor-mag.
21.00 Panorama
21.20 Sport
21.30 Ekspres reporterów
22.00 "Vincent i Theo"-serial
22.50 Recydywa
0.00 Panorama

RADIO LEGNICA

WTOREK

W programie m.in.:

6.00-10.00 - Blok poranny
17.00-20.00 Konkurs "100 pytań"
20.00-24.00 Amerykański Garaż



RTL

7.35 News Focus
8.30 Spigel
9.00 The Mix
9.30 Supershop
10.00 Program ewangelicki
10.30 The Mix
12.00 Supershop
12.30 Hang Loose
13.00 Survival
14.00 All Mixed Up
17.50 Aktualności muzyczne
18.00 Wyatt Earp
18.30 I spy
19.30 Inside edition
20.00 Prime Sport
21.00 The Science Show
21.30 Media Europe
22.00 Serwis BBC
22.30 Europa Reports
22.45 Informacje giełdowe
23.00 Ghost on the Loose
00.15 Aktualności muzyczne
00.25 Blue Night
1.25 Wented
2.05 Super Show
2.45 The Mix All Night

SUPER CHANNEL

8.55 Der Engel kehrt zurueck
9.45 Reich und Schoen
10.10 Wettlauf mit dem Tod
11.00 Die wilde Rose
11.45 Gemini Man
12.30 Immer wenn er Pillen nahm
13.00 Klan z Kaliforni
14.20 Historia Springfieldów
15.05 Dallas
15.55 Chips
16.45 Riskant
17.10 Der Preis ist heiss
17.55 Aktualności
18.00 Die wilde Rose
18.45 Aktualności
19.15 Knight Rider
20.15 Columbo
22.00 Explosiv
22.50 L.A.Law
23.50 Aktualności
00.00 Serial dokumentalny
00.50 Przeciw mafii
1.50 Strefa mroku

GASTROSKOPIA

Nowoczesna
diagnostyka chorób
żołądka i dwunastnicy

lekarz chirurg
Janusz Miernicki

Złotoryja
ul. H. Brodatego 5, tel. 886
wtorki, czwartki (16.00-18.00)
każda sobota (9.00-11.00)

"GL" - DLA OCIEMNIAŁYCH

Od kilku tygodni "Gazeta Legnicka" ukazuje się także w wersji mówionej. Kasety, z czytaniem przez aktorkę p. Krystynę Hebdę tekstami z tygodniowej edycji naszej gazety są na razie dostępne dla niewidomych tylko w Legnicy.

Miło nam donieść, że pomysłu ten przyjął się w środowisku niewidomych.

Przy okazji pragniemy podziękować dyrekcji Wojewódzkiej i Miejskiej Biblioteki Publicznej w Legnicy za wsparcie i pomoc w realizacji kaset z mówioną "GL".

Zaśpiewają i zatańczą dla rodziców

W najbliższy czwartek (23 bm) o godzinie 16.00 zespoły artystyczne działające przy MDK w Legnicy (ul. Mickiewicza 3) zaprezentują się swoim rodzicom i sympatykom w specjalnie dla nich urządzonym koncercie. Ciekawy taneczno-wokalny program przygotowali instruktorki placówki Krystyna Piotrowska i Alicja Szrocki.

(bef)

101 pytań

W ramach cyklu "101 pytań do..." - organizowanego co miesiąc w MDK "Dom Harcerza" - gościem młodzieży był Ryszard BADON - naczelnik Wydziału Kultury, Oświaty i Sportu Urzędu Miasta w Legnicy.

Najwięcej pytań dotyczyło ochrony zabytków, remontu i zagospodarowania Akademii Rycerskiej, działalności placówek kultury w mieście, poprawy zagospodarowania legnickiego parku, zwłaszcza losów palmiarni.

Młodzież krytycznie odniosła się do repertuaru legnickich kin. Zaproponowano lepsze wykorzystanie muszli koncertowej w parku i stałą prezentację w niej, w określone dni, legnickich zespołów artystycznych z różnych placówek kulturalnych. Pytano też o działalność klubów sportowych, basenów i kortów tenisowych.

Gość zapewnił młodzież, że pomimo skromnych środków finansowych Samorząd i Zarząd Miasta stara się o właściwe działanie placówek kulturalnych. Poinformował też o przygotowanych placówkach do zbliżających się ferii zimowych i ich ofercie programowej.

(pek)

odjazdy i nie tyl...

- Znana legnicka wokalistka nowofalowa, Monika (ex Uwaga, Uwaga) montuje nową kapelę, przez co często w ostatnim czasie podróżuje do Jawora. Nazwa tej formacji jest jeszcze nieznana, a zagrać w niej mają: Larwa (The Less) - na gitarze, Kurczak (The Less) - na bębnach i niejaki Śliwa na basie...

☆☆☆

- Zespół Stan Spoczynku z Chojnowa zamierza już wkrótce zarejestrować kilka numerów w studiu nagraniowym. W planach, wydanie kasyety...

☆☆☆

- Dawne Dzieci Rewolucji, a obecnie DR również przymierzają się do nagrań. Planują też zorganizowanie wielkiej imprezy ekologicznej. Warto też dodać, że są w tej chwili jedyną kapelą legnicką, która ma miejsce na próby i w dodatku z bardzo dobrym sprzętem...

☆☆☆

- Nie istniejący już (podobno!) zespół The Embryonal Position prawdopodobnie zagra koncert w Jaworze - 14 lutego. W składzie zespołu mają (podobno!) nastąpić jakieś zmiany. W muzyce (podobno!) również...

Ogłoszenie drobne

Zamienię mieszkanie 52 m² na większe, powyżej 60 m², z dopłatą.
Wiadomość: Gałczyńskiego 37/2



Nie tylko "zawracają gitarę"...

Dzisiaj w MDK przy ul. Mickiewicza popisywać się będzie duet gitar klasycznych, uczniów Liceum PSM - Wojciech Czuba (kl. IV) i Arkadiusz Stachowski (kl. III), podopiecznych mgr Zbigniewa Szporcki. Posłuchać będziemy mogli - między innymi - "I suite wiolonczelowa" J. S. Bacha czy "Poloneza" A. Tansmana. Zapraszamy melomanów.

(bef)

OSiR

Ośrodek Sportu i Rekreacji w Legnicy z dniem 15 stycznia uruchomił nowy obiekt sportowy przy ul. Głogowskiej 16, w którym znajdują miejsce: sala do ćwiczeń siłowych, gabinet masażu, sauna, natrysk, bufet.

Obiekt jest doskonale wyposażony w sprzęt specjalistyczny. Siłownia kulturystyczna i sauna czynne są codziennie od godz. 14.00 do 21.00, w soboty od 10.00 do 16.00, a gabinet masażu w dni powszednie od 17.00.

Cena karnetu miesięcznego (12 wejść) dla młodzieży - 70.000 zł. dla dorosłych - 100.000 zł. jednorazowe wejście odpowiednio - 8.000 zł. - 10.000 zł.

za korzystanie z sauny 10.000 zł. 15 minutowy masaż kosztuje - 20.000 zł.

Korzystający z usług nowego obiektu mogą nabyć napoje chłodzące, kawę, herbatę, art. cukiernicze w mieszczącym się tam, estetycznie urządzonej bufecie.

ZAPRASZAMY

CENTRUM SZTUKI-TEATR DRAMATYCZNY

- "Kto pocałuje żabę" - Teatr WIERZBAK z Poznania, godz. 10.00 i 12.00.

KINA

- "Ognisko" - "Zawód pan młody" (USA), godz. 14.00, 16.00, 18.00 i 20.00

- "Piast" - "Dziecko szczęścia" - godz. 9.00, 11.00, 13.00, 15.00 i 17.00 (pol)

- "Misja" godz. 19.00 (USA)

MDK

"Dom Harcerza"

- Kino lektur szkolnych "POTOP" cz. III i IV, godz. 14.30.

GDZIE LEPIEJ NIE CHODZIĆ

- Po ciasta i lakoce do firmowego sklepu "HORTEX" gdzie nie ma w czym wybierać

Z MAGLA

Coraz większą popularnością w naszym mieście cieszy się bilard. Jednak mało jest miejsc, w których można by było pograć w tę grę. Po "Cuprum" i "Zodiaku" ostatnio przybył jeszcze jeden bilardowy stół, w kawiarni "Maria" przy ulicy Asnyka. Trochę to za mało, jak na potrzeby zainteresowanych.

MISS - Klas pierwszych



Fot. M. Pawełek

Do konkursu na miss klas I zgłosiło się 8 dziewczynek - z SP nr 10 w Legnicy. Dziewczynki prezentowały się w różnych strojach, a także musiały wykazać się umiejętnościami poprawnego czytania, zręczności, śpiewu, tańca itp.

Małą MISS została KATARZYNA STREMECKA, I vicemiss i zarazem miss publiczności JUSTYNA OLSZEWSKA, a II vicemiss MARTA DREGER.

Gratulujemy najmłodszym. (pek)

GAZETA LEGNICKA. Dziennik Województwa Legnickiego. Legnica, 59-220, Rynek 5/6, tel. 295-45, fax 297-86. Redaktor naczelny: Witold Podedworny. Wydawca: "Alfa" sp. z o.o. Id. 390001678. Konto: Bank Zachodni O/Legnica nr 383800 -11080-136 Skład komputerowy: ZP "Kolograf", Druk: Spółdzielnia "Poligraf". Biura i punkty przyjmowania ogłoszeń: Legnica ul. Złotoryjska 2, tel. 222-43, tlx 787270, Jawor, Rynek 4, tel. 31-48, Złotoryja ul. Bohaterów Getta Warszawskiego 6 oraz w siedzibie redakcji. Za treść ogłoszeń redakcja nie ponosi odpowiedzialności. Informacji o prenumeracie udzielają oddziały "Ruch" i placówki pocztowe.

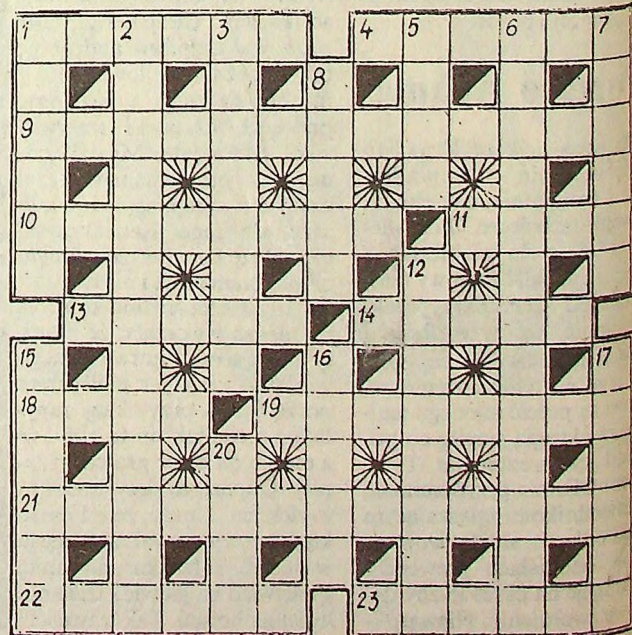
KRZYŻÓWKA PANA ZBIGNIEWA

Nr 14

Rozwiązanie krzyżówki z nr 10.

Poziomo: pisklątko, Rzym, znachor, Amelia, katar, piwnica, strucla, Kwisa, proces, tulejka, less, karafułka.

Pionowo: przekąs, starter, Lehar, terapia, Orlean, żywiec, plaster, inicjał, Alabama, tercet, uścisk, kalif.



- Poziomo:**
1. potok, strumyk
 4. krzyk
 9. zwierzę futerkowe
 10. dynia szparagowa
 11. uroczysty strój
 13. opłacone okłaski
 14. maź
 18. przetak
 19. kapłanka Westy
 21. pracuje w hotelu
 22. kubek
 23. okup, danina
- Pionowo:**

1. Marzena, aktorka legnicka
2. przywrócenie czci
3. roślina zielna
5. przewód kanalizacyjny
6. przeciwnik monarchii
7. wzięcie kanarka
8. ryjówka
12. cetycka nazwa Anglii
15. Wielkopolski
16. kraj związkowy w RFN
17. podobny do szabli
20. sprzczyka